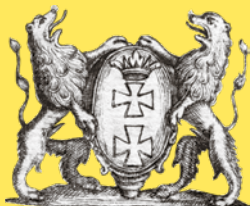


Janusz
Lewandowski
laureatem
nagrody
im. Kazimierza
Ostrowskiego



► Str. 8

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE

z **Energą**



Energia

► Str. 12

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 501 | 20.10.2017 r. ISSN 2544-2864

Dni Chryzantemy po raz 12-ty

Koniec października to szczególny czas zakupów i przygotowań, aby 1 listopada groby naszych zmarłych wyglądały ładnie i kolorowo. Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze Rēnk już po raz dwunasty w dniach 20-31 października organizuje Dni Chryzantemy.

► Str. 2

Karnowski na włosku - tylko 100 podpisów...

Niespełna 100 podpisów brakuje, by referendum w sprawie odwołania prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego mogło dojść do skutku. -Żałuję - mówi "Gazecie Gdańskiej" Małgorzata Tarasiewicz z ugrupowania "Mieszkańcy dla Sopotu" - że pod wnioskiem nie podpisał się pan Karnowski, to byłby symboliczny dowód na jego pojmowanie reguł demokracji.

► Str. 3

Madrycki wypad pod lupą prokuratury

Andrzej Jaworski, członek zarządu okręgowego PiS i Hubert Grzegorzczak, wiceprezesa Stowarzyszenia myGdansk.pl złożyli w Prokuraturze Okręgowej w Gdańsku zawiadomienie w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez prezydenta Gdańska w związku z kwietniową wizytą w Madrycie.

► Str. 3

Drużyna Energii wchodzi do gry



17 października rozpoczęła się rekrutacja do Drużyny Energii – programu sportowo-edukacyjnego skierowanego do uczniów klas VI-VII ze szkoły podstawowej, którego partnerami są Grupa Energia i New Balance. Drużyna Energii to projekt sportowo-edukacyjny, łączący aktywność fizyczną z aktywnością online. Zgłoszenia będą przyjmowane do 13 listopada.

► Str. 11

Akapit wydawcy



przywróci im krążenia. Szef tych tramwajarzy w Gdańsku, Maciej Lisicki, polityk PO, który biedaków

Dziś Ewa Kopacz, która ustawą o komercjalizacji służby zdrowia ze szpitali zrobiła spółki zorientowane na

wy może udać się do Polsko Amerykańskich Klinik Serca, firmy świetnie sprzedającej usługi medyczne, z obrotem, przepraszam za wyrażenia, ponad 500 mln złotych i dochodem w granicach 45 mln złotych. Prawdziwe serce tej firmy bije w Luksemburgu, a zasila jej NFZ. Jest też Swissmed, którego prezes zarabia ponad 40 tys. co miesiąc. Z medycyny da się wyżyć, nawet jeśli nakłady na służbę zdrowia nie wynoszą 6,8 proc. PKB. Choć powinny, ale dla dobra pacjentów.

Bez nich rezydent wygląda jak tramwajarz bez pasażerów, który z powodu awarii zjeżdża do zajezdni.

Marek Formela

Dieta Lisickiego - głodówka Kopacz

Głodując serio człowiek umiera.

Są na to liczne przykłady. Także w polskiej martyrologii. Rezydenci głodują, ale wciąż mają energię.

Jako stypendyści rządu polskiego mają pracę, płace i ubezpieczenie społeczne. Płaca ta nie odbiega od wynagrodzeń w urzędach czy szkołach, gdzie też nie pracują tłumoki. Ani w tramwajach czy autobusach, gdzie jedynym błędnym ruchem można pozbawić życia kilkadziesiąt osób. I żaden rezydent nie

zarabiających handlem ulicznym osobiście polewał wodą z hydrantu, skąpi im teraz 2 zł podwyżki. Sam zarabia dobrze ponad 200 tys. złotych w rok, co niewątpliwie czyni życie znośnym. Poziomu tego żaden tramwajarz nie osiągnie, ale rezydenci jak najbardziej. Córka Ewy Kopacz, która w jakiś ekstraordynaryjny sposób dostała państwowy etat rezydenta, kiedy mamusia była ministrem, do głodówki się jakoś nie rwała.

zysk, a z pacjentów klientów, którym podsuwa się cenniki, lazi razem z renegatem z SLD, Bartoszem Arlukowiczem, udając oburzenie, które jest wypełnione partyjnym fałszem. Rezydentura jej córki była bowiem sukcesem osobistym, a nie zaproszeniem do niejedzenia, a nawet niepicia.

Młodzi medycy udają, że głodują, bo głodując serio mogliby zamawiać własne nekrologi. Jeśli zaś komuś uwiera mecenat państwo-



F(ig)raszka

Dobłą ofertę ma sieć Biedronka choć trzeba stać tam w długich ogonkach I dostarczają wielkie emocje w sklepie spożywczym zwykle promocje Cenami kuszą towary świeże każdy świeżego coś tam wybierze Choć personelu tam duże braki hitem sezonu są Świeżaki

Liczba

500 zł

wynagrodzenie za udział w panelu obywatelskim w Gdańsku

4399

za taką kwotę urząd miejski kupił 200 książek "Ja - rozmowa z L. Wałęsą"

7 380

koszt reklamy Gdańska w wydawnictwie Burda

Cytat tygodnia

- Prezydent Sopotu musi odejść - im szybciej, tym lepiej. To jest pytanie: czekać do wyborów, czy przerwać to teraz? Wiele działań prezydenta Karnowskiego uważamy za bardzo szkodliwe dla miasta i być może najlepiej to jak najszybciej przerwać - Piotr MELLER, radny PiS w Sopocie o referendum "Mieszkańców dla Sopotu" w sprawie odwołania J. Karnowskiego z urzędu.

- Pamiętam, jak myśmy zaczęli pracę jako młodzi lekarze, to naprawdę mało zarabialiśmy i było nam ciężko. Tak trochę jest na całym świecie - że młodzi lekarze zarabiają wcale nie tak dużo i dopiero w momencie zakończenia szkolenia, uzyskania specjalizacji, następuje często ten skok (...) natomiast finansowanie całego systemu ochrony zdrowia jest zdecydowanie w Polsce za niskie, ono jest poniżej naszych aspiracji i poniżej tego czego społeczeństwo oczekuje od całego systemu - prof. Piotr CZAUDERNA, członek Narodowej Rady Rozwoju, wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska (PiS).

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Dni Chryzantemy po raz 12-ty

Koniec października to szczególnie czas zakupów i przygotowań, aby 1 listopada groby naszych zmarłych wyglądały ładnie i kolorowo. Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywczego Rēnk już po raz dwunasty w dniach 20-31 października organizuje Dni Chryzantemy.

Druza połowa października to czas przygotowań do Świąt "Wszystkich Świętych". Kupujemy kwiaty i znicze, abymy przystroić groby naszych bliskich. Cmentarze, które odwiedzamy na co dzień, akurat przed 1 listopada zaczynają być bardziej ukwiecone, przyozdobione chryzantemami, wrzosami, kompozycjami florystycznymi i oczywiście zniczami. Zdecydowanie jednak dominującą rolę odgrywają kwiaty uznawane w Azji za symbol słońca, dostojności, radości i długiego życia, czyli chryzantemy, które w Polsce od lat są najchętniej wybieranym kwiatem doniczkowym na groby.

Od kilku lat można zaobserwować największy popyt na białe i żółte kwiatostany, zarówno wielokwiatowe jak i te uformowane w duże kule o drobnych kwiatach. Produ-

cenci jednak kuszą rynek wieloma innymi barwami, czego efektem jest spora ilość odmian trójbarwnych.



Dla klientów, którzy zdecydują się przyjechać po zakupy do Pomorskiego Centrum Hurtowego Rēnk, producenci

gwarantują atrakcyjne ceny i świeży towar najlepszej jakości.

Groby na Pomorzu w więk-

szymi, ukształtowanymi w taki sposób, że zasłaniają doniczkę.

Chryzantemy drobnokwiatowe, niskie, w jednolitych, pięknych, barwach, posadzone w pojemnikach układają się w kule. Są odporne na zmiany temperatury, dobrze się trzymają w temperaturze do minus 2 stopni Celsjusza.

Chryzantemy średnio kwiatowe są większe. W donicy jest mniej kwiatów, ale za to bywają w barwach najsilniejszych. Szczególnym upodobaniem kupujących cieszą się cieniowane, a więc z kwiatami w kilku odcieniach tej samej barwy. Najbardziej tradycyjną chryzantemą od lat jest pojedyncza, wielokwiatowa, najszlachetniejsza. W pojemniku rośnie po 7-9 kwiatów, ale za to są wyjątkowo dorodne.

TŁ

Harcerska ścieżka do prywatnej działki

Skautowego Jamboree nie będzie na Wyspie Sobieszewskiej. Wiadomo o tym od 16 sierpnia br., gdy w Baku gdańska delegacja przegrała głosowanie z propozycją Koreańczyków z południowej części półwyspu. Z odpowiedzi na interpelację radnego Piotra Czauderny wynika, że Gdańsk zapłacił za ten pomysł 3 mln złotych.

Pozostało rozczarowanie i rozliczenie miejskich środków zaangażowanych w to przedsięwzięcie oraz pytania o swoiste partnerstwo prywatne przy organizacji tej wielkiej harcerskiej imprezy. Miasto Gdańsk dobrało sobie do tego Zbigniewa Nowaka, przez lata znanego wytwórcę wędlin i kielbas z Jankowa, dzisiaj dewelopera inwestora na Wyspie Spichrzów i posiadacza sporego gruntu na Wyspie Sobieszewskiej. To na jego parceli mieli spotkać się skauci z całego świata.

Zbigniew Nowak wraz ze współpracownikami zabudowuje teraz cypel Wyspy Spichrzów, gdzie powstaje kompleks hotelowo-apartamentowy Deo Plaza. Dotrzeć tam będzie można m.in. z Głównego Miasta poprzez kolejną, zbudowaną przez miasto, kładkę.

A co dalej z harcerskim zlotem?

Być może spotkamy więc w Gdańsku rzeszę skautów, tak jak w Krakowie w 2011 r. podczas jubileuszowego Zlotu Stulecia Harcerstwa.

Bo plany były szerokie. ZHP otrzymał 165 tys. zł w ramach konkursu grantowego oraz 2,27 mln zł z tytułu umów na wsparcie organizacji imprezy.

Miasto Gdańsk w ramach planów organizacji World Scout Jamboree m.in. zawarło umowę dzierżawy ziemi

od spółki Polan Hodowla i Nasiennictwo Ogrodnicze należącej od 2010 roku do Zbigniewa Nowaka ze współpracownikami. Dawne gospodarstwo Wieniec zostało dokupione od Skarbu Państwa, zawiadywanym wówczas przez ministra Aleksandra Grada.

W planach miasta i ZDiZ było, aby ową prywatną działkę uporządkować i obsiać trawą.

Do „trawnika” musiał być dojazd. Nic prostszego więc by za grosz publiczny wybudować infrastrukturę. Chodzi tu głównie o plan budowy ulicy Nowej Turystycznej.

– Ulica planowana jest w wysokim standardzie, asfaltowa o szerokości 6 m z szerokimi chodnikami. Jest ona całkowicie niepotrzebna, prowadzi nikąd do nikąd, bo wbrew zapewnieniom urzędników miasta południowa część Wyspy Sobieszewskiej leży bezpośrednio przy hałdzie w Wiślinie i jest praktycznie obecnie nie zamieszkaną – zauważa gdański radny Piotr Czauderna.

Komu więc miałyby służyć szeroka na 6 m asfaltowa ulica z chodnikami, kanalizacją i oświetleniem, wybudowana w miejsce istniejącej drogi z płyt? Czyżby skautom na 11-dniowy zlot?

Znając biznesową zapobiegliwość Zbigniewa Nowaka można łatwo znaleźć odpo-

wiedź.

– Można się natomiast spodziewać, iż w przyszłości może ona posłużyć właścicielom przyległych gruntów do wybudowania, np. szeregowej zabudowy mieszkaniowej po jej obu stronach. Dodatkowo firma Polan zarobi na wywłaszczeniu gruntu pod pas drogowy i pozbędzie się kosztów utrzymania istniejącej już drogi. Budowa ulicy „Nowej Turystycznej” jako de facto drogi wewnętrznej dla właściciela firmy Polan będzie prezentem od miasta wykorzystywanym tylko przez prywatnego właściciela, natomiast utrzymywany z pieniędzy gdańskiego podatnika – zauważa prof. Czauderna i porównuje przedsięwzięcie z odbywającą się w gminie Kosakowo kilkukrotnie większą i cykliczną letnią imprezą Open'er Festival, która nie potrzebuje tego typu inwestycji.

Radny dopytywał więc czy przegrane głosowanie zmniejszy obciążenie Gminy Miasta Gdańska z tytułu dzierżawy terenów na Wyspie Sobieszewskiej?

Piotr Grzelak, wiceprezydent Gdańska, członek delegacji do Baku, zapewnia, że w związku z brakiem prawa do organizacji Jamboree 2013 Miasto nie ponosi kosztów związanych z dzierżawą terenów. Jednak trwają roz-

mowy dotyczące wydatków niezbędnych do organizacji zlotu z okazji stulecia ZHP i Europejskiego Zlotu Skautów w 2020 roku.

– Pan Zbigniew Nowak oraz spółka Polan nie osiągnęły żadnych korzyści wynikających z organizacji imprez harcerskich – zapewnia wiceprezydent Grzelak.

A jakie koszty już obciążały miejską kasę?

Z wyliczenia przedstawionego przez Piotra Grzelaka wynika, że do końca lipca br. wyniosły one 2 925 tys. zł plus koszt trzyosobowej delegacji do Baku ok. 27 tys. zł. Na przygotowanie utwardzonej drogi zdołano wydać 167 tys. zł. Gros wydatków pochłonęło „wsparcie organizacji Jamboree – 2.272 tys. zł.

Koncept World Scout Jamboree 2023 na Wyspie Sobieszewskiej i związanych z nim inwestycji padł. Czy zupełnie? Przed nami stulecie ZHP, powstałego w listopadzie 1918 r. i Europejski Zlot Skautów.

Harcerze śpiewają Ścieżka wśród ciemnych lasów

Jak życia mander bierzy Wiedzie nas na rozstaje Dokąd idziecie harcerze

ASG

Personalia

✓ Pierwszą kadencję podsumowali członkowie Stowarzyszenia Rajcy Gdańscy, grupującego b. gdańskich radnych. Pozytywnie oceniono 4-letnią kadencję zarządu. Jego prezesem był Tadeusz Gleinert, a wiceprezesami Aleksander Żubryś i Sławomir Niecko, skarbnikiem Barbara Meyer, a sekretarzem Marek Świeczkowski. Walne zebranie, w który wziął też udział były radny Paweł Adamowicz, skwitowało zarząd, który w tym składzie będzie pracował kolejną kadencję. W planach na najbliższe miesiące przygotowanie "Pocztu radnych Gdańska w latach 1990-2018", który ma zawierać biogramy 210 osób, którym gdańszczanie powierzyli sprawy miejskie. Koordynację tego opracowania powierzono historykowi, dr Sylwii Bykowskiej. Podczas zebrania przyjęto także apel wspierający członka stowarzyszenia P. Adamowicza w podjęciu starań o kolejną prezydenturę.

✓ Po zrewitalizowaniu Oliwy i Targu Rakowego prezydent Gdańska powołał Komitet Rewitalizacji jako organ doradczy, z którym będzie omawiał prace na Biskupiej Górze, Starym Chelmie, Dolnym Mieście, Orunii i w Nowym Porcie. Do komitetu z wolnego naboru trafili przedstawiciele mieszkańców: Krzysztof Królak, Krzysztof Kosik, Dominika Ikonnikow, Zdzisława Małolepsza, Hanna Maria Mik, Aleksandra Strug, Katarzyna Werner, Jakub Lejk, Remigiusz Bystrek, Beata Szałkowska, Jacek Górski, Przemysław Kluz, Danuta Koziół, Tomasz Larczyński. Ponadto na podstawie ustawy przedstawiciele urzędu i rad dzielnic: Magdalena Chelstowska, Agnieszka Wróbel, Ewa Pielak, Adam Nieroda, Natalia Ostrowska, Andrzej Baj, Ewa Łapińska, Ewa Patyl, Ryszard Nowak i Magdalena Kamrowska. Przewodniczącym tego komitetu będzie Wiesław Bielawski, zastępcą prezydenta Gdańska, którego dorobek rewitalizacyjny, pełen smaku i wycucia historycznego, gdańszczanie mogą codziennie podziwiać. Niektórzy inwestorzy gust Bielawskiego dobrze też wyceniali placąc mu za udział w komisji konkursowej oceniającej urodę rozwiązań architektonicznych podlegających jego urzędowej jurysdykcji. Taka gmina...

✓ Sędzia Rafał Terlecki został powołany przez Ministra Sprawiedliwości na prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku. Od czerwca 2010 r. pełnił funkcję wiceprezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, odpowiadając m.in. za nadzór administracyjny nad pionem cywilnym, politykę informacyjną Sądu, współpracę z Radą Ławniczą, nadzór nad działalnością kuratorów zawodowych i społecznych w sprawach rodzinnych i nieletnich, nadzór nad lekarzami sądowymi, biegłymi, mediatorami ws. cywilnych oraz kandydatami na kuratorów KRS, a od 2014 r. również za działalność Sądu na polu edukacji prawnej młodzieży. Początek kariery sędziego Terleckiego związany był z Sądem Rejonowym w Gdyni, w którym przez dwa lata sprawował urząd Asesora, a następnie – od września 1999 r. do maja 2008 r. – Sędziego Sądu Rejonowego. W roku 2006 Sędzia rozpoczął orzekanie w Sądzie Okręgowym w Gdańsku (w IX Wydziale Gospodarczym), w którym równocześnie pełnił funkcję Rzecznika Prasowego.

Karnowski na włosku - tylko 100 podpisów...

Niespełna 100 podpisów brakuje, by referendum w sprawie odwołania prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego mogło dojść do skutku. - Żałuję - mówi "Gazecie Gdańskiej" Małgorzata Tarasiewicz z ugrupowania "Mieszkańcy dla Sopotu" - że pod wnioskiem nie podpisał się pan Karnowski, to byłby symboliczny dowód na jego pojmowanie reguł demokracji.

W Sopocie trwa zbiórka podpisów - potrzebnych jest blisko 3 tysiące - pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w spra-

wie odwołania prezydenta Sopotu Jacka Karnowskiego. Organizatorzy referendum z ugrupowania "Mieszkańcy dla Sopotu" są bardzo blisko spełnienia wymogów ustawowych. Do zakończenia terminu zbierania podpisów zostały trzy dni a wniosek poparło 2900 sopocian. Wydaje się więc, że Jacek Karnowski po raz drugi w swojej karierze będzie musiał zmierzyć się z opinią mieszkańców o jakości swojej pracy dla Sopotu.

- Myślałam - mówi "Gazecie Gdańskiej" **Małgorzata Tarasiewicz**, inicjatorka referendum z ugrupowania "Mieszkańcy dla Sopotu" - że pan Jacek Karnowski wykaże się dzielnością polityczną i sam poprze wniosek, który zweryfikuje jego pozycję w oczach sopocian, ale do tej pory nie zdobył się na taki gest.

Sam Karnowski deklaruje przywiązanie do zasad demokracji, ale... podczas ekskluzywnych debat w gronie podobnie myślących - albo w ECS w Gdańsku, albo we Wrocławiu. Nikt wtedy nie pyta o urządzanie parkingów w parku przy plaży, o działki

pod halę, która nie powstała przez 20 lat, o nie wykonywanie wyroków sądu w sprawie prawa do kortów SKT, czy dewastację plaży na skutek lekceważenia opinii oceanografów.

Prokuratura i CBA prowadzą teraz ok. 20 dochodzeń w sprawie sopockich nieprawidłowości. Niektóre są poważne jak zmiana numerów działek na których są korty, co miałoby uniemożliwić wykonanie wyroków sądowych, sprawa wejścia w posiadanie materiałów operacyjnych ABW wykorzystanych we wniosku o zawieszenie zarządu SKT, dziwna pobłażliwość wobec nabywców działki, sprzedanej przez gminę po preferencyjnej cenie, na której do dziś, mimo zobowiązania notarialnego, nie powstało.

- Sopot wymaga radykalnej zmiany, dlatego to referendum - mówi M. Tarasiewicz.

Zbiórka podpisów potrwa jeszcze trzy dni.

(gg)

Madrycki wypad pod lupą prokuratury

Andrzej Jaworski, członek zarządu okręgowego PiS i Hubert Grzegorzczak, wiceprezesa Stowarzyszenia myGdansk.pl złożyli w Prokuraturze Okręgowej w Gdańsku zawiadomienie w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez prezydenta Gdańska w związku z kwietniową wizytą w Madrycie. - Nie ma innej możliwości niż taka, aby prokuratura przyjrzała się czy nie doszło tutaj do popełnienia przestępstwa polegającego na z jednej strony przyjęciu określonych korzyści majątkowych, ale z drugiej strony na przyjęciu tych korzyści majątkowych jako organ, który powinien nadzorować firmę, która dostarcza mieszkańcom Gdańska wodę - powiedział Andrzej Jaworski.

- Zapowiedziałem wcześniej, że przyjrzymy się wizycie Pawła Adamowicza i jego świty w Madrycie i tej delegacji poświęcone jest to spotkanie - powiedział **Andrzej Jaworski**, członek zarządu okręgowego PiS. - Paweł Adamowicz jest organem, który wydaje decyzje na temat kosztów wody dla mieszkańców Gdańska, jest organem taryfowym. Jako organ taryfowy nie



powinien przyjmować żadnych korzyści od instytucji, które są mu w tym względzie podległe. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że wyjazd świty Pawła Adamowicza do Madrytu to nie był koszt, tak jak to zostało powiedziane w jego oświadczeniach, kilku tysięcy złotych na cztery osoby, tylko koszt, który policzyliśmy według ogólnie dostępnych informacji i mógł wynieść nawet ponad 100 tysięcy złotych. Wystarczy spojrzeć, że ta kilkudniowa delegacja była w jednym z najdroższych hoteli w Madrycie, cała delegacja uczestniczyła w jednym z najdroższych spotkań piłkarskich (Real - Barcelona - dop. TŁ). Wystarczy zobaczyć ile kosztowało wzięcie udziału w konferencji, która miała dotyczyć wody. Za te wszystkie rzeczy zapłaciła firma, która jest od Pawła Adamowicza uzależniona jako organu taryfowego. W związku z powyższym nie ma innej możliwości niż taka, aby prokuratura przyjrzała się czy nie doszło tutaj do popełnienia przestępstwa polegającego na z jednej strony przyjęciu określonych korzyści majątkowych, ale z drugiej

strony na przyjęciu tych korzyści majątkowych jako organ, który powinien nadzorować firmę, która dostarcza mieszkańcom Gdańska wodę. Chciałbym podziękować "Gazecie Gdańskiej", która jako pierwsza poruszyła temat nieprawidłowości związanych z tym wyjazdem prezydenta i jego świty do Madrytu. Chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę, że pojawiały się komentarze czy coś się stało. Stało się dosyć dużo. Sprawa jest bardzo poważna. Dotyczy mieszkańców Gdańska, ale dotyczy także jakości sprawowania władzy. Myślę, że gdańszczanie mają prawo wiedzieć czy dlatego woda w Gdańsku należy do jednych z najdroższych w Polsce, wśród dużych miast, tylko dlatego, że organ taryfowy jeździ na wycieczki, jeździ na mecze i w związku z tym nie ma tej kontroli, nie ma informacji w jaki sposób są prowadzone negocjacje z SAUR-em. Nie ma podstawowych informacji, które powinny być transparentne i jasne.

- Zawiadomienie, które złożymy do prokuratury dotyczy nie tylko Pawła Adamowicza, ale również trzech urzędników administracji publicznej, samorządowców miasta Gdańska - powiedział **Hubert Grzegorzczak**, wiceprezes Stowarzyszenia myGdansk.pl. - To zawiadomienie dotyczy również panów Piotra Grzelaka, zastępcy prezydenta do spraw polityki komunalnej, Sławomira Kiszczurno, dyrektora wydziału polityki komunalnej oraz Marka Bonisławskiego, asystenta prezydenta. Na podstawie informacji opublikowanych przez portal wybrzeze24.pl wynika, że koszty delegacji pokryte przez magistrat wynosiły od 683 złotych do 700 złotych. Do tej pory nikt nie odpowiedział jakie były całe koszty związane z wypadem do Madrytu. Informacje z miasta są sprzeczne. W ocenie naszego Stowarzyszenia cała sprawa powinna zostać zbadana przez prokuraturę.

Tomasz Łunkiewicz

Pat w gdańskiej komunikacji 250 tysięcy rocznej diety prezesa

Trwa pat w negocjacjach w spółce Gdańskie Autobusy i Tramwaje. Dwa razy w tym tygodniu 16 i 19 października związkowcy spotykali się z prezesem tej komunalnej spółki Maciejem Lisickim. Rozmawiali, bo trudno to nazwać negocjacjami, a spotkanie nie przyniosło konkretnych ustaleń.

Czwartkowa runda rozmów w siedzibie spółki przy ul. Jaśkowa Dolina zakończyła się po południu. Teraz spisany będzie protokół rozbieżności.

Pracownicy GaiT domagają się podwyżki za godzinę pracy oraz zmian w zasadach premiowania i czytelnych re-

guł nagradzania. W razie braku reakcji ze strony zarządu związkowcy rozważają wejście w spór zbiorowy z pracodawcą.

- Jest pat. Nie ma żadnych postępów. My powiedzieliśmy swoje, a zarząd swoje. I na tym stanęło. Oczekujemy na rzeczowe rozmowy. Tu

chodzi i o interesy pracownice i o sprawy mieszkańców, którym miasto ma zapewnić warunki do przemieszczania się w logiczny i bezpieczny sposób. Na tym etapie nie ma niestety satysfakcjonujących pracowników propozycji nie mówiąc o rozwiązaniu problemów - mówi Tadeusz Kornowski, przewodniczący KZ NSZZ „S” Zakład Komunikacji Miejskiej sp. z o.o., przypominając, że warunki pracy motorniczych i kierowców powodują, że ludzie odchodzą więc brakuje kierowców i motorniczych.

Związki zawodowe przedstawiły prezesowi Maciejowi Lisickiemu, byłemu wicepre-

zydentowi Gdańska, dzisiaj zarządzającemu spółką Gdańskie Autobusy i Tramwaje, postulat podniesienia pensji o około 600 złotych, przy czym najniższa stawka podstawowa miałaby wzrosnąć z 13,50 zł na 15,50 zł.

- Wysłuchaliśmy przedstawicieli związków zawodowych, chcieliśmy też odnieść się do tego stanowiska, a także przedstawić swoje propozycje. To się odbyło w dość konstruktywnej, ale burzliwej atmosferze. Wydaje mi się, że wszyscy gdzieś na końcu mamy interes załadowy i pracowników - mówił przed kilku dniami po pierwszej rundzie roz-

mów Maciej Lisicki.

W czwartek 19 października br. związkowcy znów zasiedli z prezesem Lisickim by rozmawiać o poprawie warunków pracy, premiach i racjonalizacji wyznaczonych rozkładów jazdy. Po przemyśleniu tematów i dwóch dniach na przygotowanie propozycji w sprawie podwyżek płac, zapewnienia obsady kadrowej, korekty rozkładów jazdy i zapewnienia właściwej jakości taboru prezes GaiT zaproponował podniesienie najniższej stawki godzinowej o 1,50 zł, z 13,50 zł na 15 zł. I to kosztem ścięcia premii i dodatku stażowego. A to zupełnie nie

satysfakcjonuje związkowców.

Przypomnijmy, że w tym roku dawny ZKM zmienił nazwę na Gdańskie Autobusy i Tramwaje Sp. z o.o. Współce GaiT zatrudnionych jest około 800 kierowców i motorniczych. Prezesem jest Maciej Lisicki, a przewodniczącą Rady Nadzorczej wieloletnia miejska skarbnik Teresa Blacharska, która zasiada w niej obok znanego z obecności we wszelkich niemal miejskich inwestycjach Ryszarda Trykosko.

Funkcję zgromadzenia wspólników pełni prezydent Miasta Gdańska.

ASG

Wystartowała VI edycja Gdynia E(x)plory Week

W środę, 18 października, w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym Gdynia rozpoczęła się kolejna edycja święta pasjonatów nauki i innowacji - Gdynia E(x)plory Week. W programie finał największego w Polsce Konkursu Naukowego E(x)plory wspierającego młodych naukowców, otwarte wydarzenia dla szkół i rodzin w trakcie Festiwalu Nauki i Technologii E(x)plory oraz panele dyskusyjne i wykłady z udziałem innowacyjnych startupów w ramach VI Kongresu E(x)plory Innowacje. Gośćmi specjalnym tegorocznej edycji wydarzenia są Kajetan Kajetanowicz, dr Tomasz Rożek i Mateusz Mach. Wydarzenie potrwa do 21 października.

Gdynia E(x)plory Week jest finałowym wydarzeniem Programu E(x)plory, które od 6 lat organizuje Fundacja Zaawansowanych Technologii. Współorganizatorami Gdynia E(x)plory Week już po raz kolejny są Pomorski Park Naukowo-Technologiczny Gdynia oraz Miasto Gdynia. Mecenasek programu E(x)plory jest Grupa LOTOS.

Na Gdynia E(x)plory Week składają się trzy wydarzenia: Krajowy Finał Konkursu Naukowego E(x)plory, Festiwal Nauki i Technologii E(x)plo-

ry oraz VI Kongres E(x)plory Innowacje.

Krajowy Finał Konkursu Naukowego E(x)plory

Finał największego w Polsce konkursu naukowego dla młodzieży w wieku 13-20 lat, w trakcie którego zaprezentowanych zostanie 35 projektów naukowych wybranych spośród 160 z całej Polski. Nagrody przyznawać będzie jury złożone z 20 uznanych ekspertów i autorytetów naukowych. Na zwycięzców czekają stypendia naukowe, programy mentorskie oraz



wyróżnienia w postaci udziału w najbardziej prestiżowych zagranicznych konkursach naukowych dla młodzieży. Laureatów tegorocznego Finału Konkursu Naukowego E(x)plory poznamy 20 października.

Festiwal Nauki i Technologii E(x)plory

W ramach Festiwalu Nauki i Technologii E(x)plory odbędą się liczne wykłady, warsztaty i pokazy naukowe. Do uczestnictwa zapraszamy młodzież szkolną, a w sobotę 21 października wszystkich miłośników naukowych odkryć i technologicznych ciekawostek. Gośćmi specjalnymi tegorocznej edycji Festiwalu są: Trzykrotny Rajdowy Mistrz Europy - Kajetan Kajetanowicz, a także dr

dla osób tworzących na zasadach Do It Yourself.

VI Kongres E(x)plory Innowacje

Tematem przewodnim tegorocznego Kongresu jest „Jak akcelerować innowacje? Doświadczenia polskie i nie tylko”. Do udziału w wydarzeniu zaproszeni zostali autorzy innowacji, startupowcy, studenci, doktoranci, naukowcy, ale również biznesmeni i inwestorzy, którzy odpowiedzą na pytania: Czy Polska oferuje szerokie wsparcie? Czy też zmuszeni są go szukać poza granicami? Uczestnicy Kongresu porozmawiają o akceleracji w kontekście międzynarodowym.

Pierwszego dnia Gdynia E(x)plory Week został zainaugurowany „Dobry Po-

mysł” – rządowy program wsparcia dla indywidualnych innowatorów, który odpowiada na potrzeby osób będących twórcami wynalazków o potencjale rynkowym lub mających ciekawe pomysły biznesowe na wykorzystanie nowatorskich rozwiązań, ale potrzebujących wsparcia do ich dalszego rozwoju. Program przekazuje dostęp do wiedzy i usług pomocnych w weryfikacji pomysłu pod kątem jego rynkowej oraz komercyjnej przydatności. 18 października uruchomiony został nabór wniosków do programu.

Gościem specjalnym VI Kongresu Innowacje jest 20-letni innowator - Mateusz Mach, twórca pierwszego na świecie komunikatora dla osób głuchych - Five App.

Udział w wydarzeniach jest bezpłatny.



**Jeżeli jesteś
OSOBAŃ NIEPEŁNOSPRAWNĄ,
SZUKASZ STAŁEGO ZATRUDNIENIA
ORAZ STABILNEJ PRACY**

zadzwoń:

pod nr tel. (58) 554 39 76

lub napisz pod adres:

kadry_security@wp.pl

Kontakt w godzinach 8.00-15.00



Nowe inwestycje Spółdzielni Renawa

Oferujemy w pełni wykończone i wyposażone lokale mieszkalne w atrakcyjnej cenie w Kwidzynie. Mieszkania są zróżnicowane pod względem wielkości a funkcjonalność, przestronność i odpowiednie nasłonecznienie gwarantują wygodę w użytkowaniu. Oferta Spółdzielni jest atrakcyjna zarówno dla poszukujących nowego mieszkania dla siebie, jak i na cele inwestycyjne. Wnosząc udział własny w wysokości ok. 1/3 kosztów budowy, nabywamy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu. Kredyt zaciągnięty przez spółdzielnię na pozostałą wartość inwestycji można spłacać w czynszu przez ok. 30 lat. Dla zainteresowanych wcześniejszym wyodrębnieniem lokalu na własność, oferujemy możliwość spłaty kredytu na korzystnych zasadach już po ok. 6 miesiącach od oddania budynku.

**Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Renawa” w Kwidzynie**

Prezes Zarządu mgr inż. Jerzy Śnieg

NOWA INWESTYCJA

PRZY ULICY TORUŃSKIEJ W KWIDZYNIE!

Zainteresowanych zapraszamy do biura Spółdzielni,
ul. Warszawska 1, 82-500 Kwidzyn,
od pn. do pt. w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰.
tel. sekretariat 55 279 4332, tel. Prezes 55 279 3733
www.psmrenawa.pl



Przegląd trójmiejskiego rynku nieruchomości

W dniach 21-22 października do hali AMBEREXPO odbędzie się kolejna edycja Targów Mieszkaniowych Nowy DOM Nowe MIESZKANIE. To doskonała okazja dla, tych którzy szukają swojego pierwszego mieszkania, domu, jak i tych którzy chcą zamienić swoje „M” np. na większe.

Jeśli potrzebujesz fachowej porady kredytowej, brakuje ci inspiracji i pomysłu jak wykończyć wnętrze, nie wiesz, z jakich materiałów skorzystać, chcesz się dowiedzieć jak szybko i bezpiecznie sfinansować zakup nieruchomości przyjdź na Targi

Nowy DOM Nowe MIESZKANIE.

Na zainteresowanych zakupem mieszkania czekać będzie blisko stu wystawców oraz kilkunastu niezależnych ekspertów w salach konferencyjnych i w Centrum Bezpłatnych Porad. Wystawcy zapewniają promocje oraz specjalne oferty na swoich stoiskach podczas targowego weekendu.

Targi Nowy DOM Nowe MIESZKANIE to kompleksowy przegląd oferty domów i mieszkań z rynku pierwotnego jak i wtórnego z: Gdańska, Gdyni, Sopotu i okolic Trójmiasta. Jesienne targi w Trójmieście zgromadzą największych deweloperów m.in.: EURO STYL, INPRO, ATAL, POLNORD, PB GÓRSKI, PB DOMESTA, ROBYG, DEKPOL, którzy zaprezentują bogatą ofertę mieszkań w nowych lokalizacjach i w tych oddanych już do użytkowania. Warto na targach skorzystać z bogatej oferty kredytowej banków oraz pośredników

finansowych m.in.: Murator Finanse, Credit In, Doradza.pl. Będzie można przeprowadzić symulację wysokości i warunków kredytu, ocenić ryzyko zakupu mieszkania, dowiedzieć się od czego zależy wartość zabezpieczenia kredytu, czy jak uniknąć rejestrów kredytowych.

Podczas Targów funkcjonować będą punkty doradcze m.in.: porady finansowe, podatki, prawo, zakup mieszkania na rynku wtórnym, wycena nieruchomości, remont i budowa domu, wynajem oraz architektura wnętrz i stylizacja i aranżacja zieleni. Dla gości Targów przygotowano konkurs z nagrodami, szczególnie już wkrótce.

Wszyscy odwiedzający targi otrzymują czasopisma o tematyce wnętrzarskiej, budowlanej, mapy inwestycji mieszkaniowych i ekskluzywny katalog targowy prezentujący aktualne inwestycje z Trójmiasta i okolic.



TARGI

Nowy DOM

Nowe MIESZKANIE

murator
EXPO

21-22 października

AMBEREXPO

GDAŃSK

WSTĘP
BEZPŁATNY

KONKURS

atrakcyjne
nagrody

[więcej informacji znajdziesz na targimieszkaniowe.pl](http://targimieszkaniowe.pl)

Patronat Honorowy

 Prezydent Miasta Gdańska
 Paweł Adamowicz

patron medialny

 trojmiasto.pl

partner merytoryczny

 Domiporta.pl

sponsor konkursu

 murator

eska

IKEA

HITACHI

ERGO 7. Sztuka wyboru



ERGO
HESTIA
Najwyższy standard ochrony

Kupiłeś nowe mieszkanie? Koniecznie je ubezpiecz!

W ERGO 7 ubezpieczysz praktycznie wszystko, co ma wartość materialną: dom, mieszkanie, garaż wraz z wyposażeniem, ale także m.in. dzieła sztuki, antyki czy architekturę ogrodu (np. altany, rośliny, meble ogrodowe).

Od czego mogę ubezpieczyć majątek w ERGO 7?

Ubezpieczenie pokrywa skutki wielu zdarzeń, m.in. pożaru, zalania, wandalizmu, przepięcia, pęknięcia mrozowego, stłuczenia płyty kuchennej czy kabiny prysznicowej, a nawet koszty wymiany zabezpieczeń oraz dorobienia kluczy w przypadku ich utraty lub zniszczenia.

Co jeszcze warto mieć, będąc posiadaczem polisy mieszkaniowej?

- Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej – bezcenna pomoc w sytuacji zalania sąsiada lub narażenia go zimą na złamanie nogi na nieodśnieżonej posesji.
- OC Najemcy, jeśli kupujesz mieszkanie z myślą o dalszym wynajmie – pokrywa ono skutki działań najemcy, który zniszczy lub uszkodzi mienie osoby trzeciej.

Galeria Sztuki Gdańskiej



Janusz Lewandowski laureatem nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego

Kapituła Nagrody powoływana przez Zarząd Gdańskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, pod przewodnictwem prof. Teresy Grzybkowskiej, przyznała ogólnopolskie wyróżnienie w dziedzinie malarstwa mazowieckiemu artyście Januszowi Lewandowskiemu. Nagroda jest wyróżnieniem za rok 2016 i przyznano ją za twórczą kontynuację polskiego malarstwa pejzażowego z najświetniejszego jego okresu, przełomu XIX i XX wieku. Wręczenie nagrody oraz wystawa prac laureata odbędzie się 26 października o godz. 17, w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.



Janusz Lewandowski

Niedawno miałem przyjemność obejrzenia wystawy twórczości Janusza Lewandowskiego, artysty malarza z Warszawy, ale związanego od urodzenia z ziemią mazowiecką. Tam się urodził, tam spędzał dzieciństwo, tam wrażał w miejscowe tradycje i klimat. Wystawę prezentowało Muzeum Mazowieckie w Płocku. Muzeum, które z artystą jest związane, posiada kilka jego obrazów i od czasu do czasu prezentuje jego twórczość.

Poetyckie credo Lewandowskiego odwołuje się do ciągłości trwania istnienia. Może w swoich obrazach nie opowiada w pełni tej egzystencjalnej historii, ale w głębokich przestrzeniach drugich planów jego obrazów czuć tę melancholijną, liryczną atmosferę pól, łąk, opłotków i rozlewisk Mazowsza. Swoją wyobraźnię kieruje w zapamiętane z dzieciństwa widoki. Rozważnie posługuje się ich obrazowością, ale idzie dalej, przenikliwie, a zarazem delikatnie korzysta z doświadczenia nabytej mitologicznej i biblijnej wiedzy. Tworzy kadry swojej duchowej mądrości, zatrzymuje je w miejscu, komponuje obrazy ulotnej świadomości, sięga do początków wieku XX czerpiąc z polskiego malarstwa symbolizmu. Stosuje jednak pewien zabieg formalny, pejzaże mazowieckie stanowią w jego dziełach drugi plan, tak samo ważny jak pierwszy, dokonuje pewnych uproszczeń, czuć klimat, ale nie skupia uwagi, nie rozprasza, nie dominuje, delikatnie jednak buduje nastrój, bez eksperymentowania. Daje doskonale tło swoim bohaterom, ale umiejscawia i sytuuje ich w realistycznych okolicz-

nościach, nadając obrazom stanisławowską kolorystykę, prawie taką samą, którą wykorzystywał w swoich obrazach jego profesor malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Artur Nacht Samborski. Przedstawia ich na tle mazowieckich krajobrazów, często odwołując się do głębokiej symboliki. Pojawia się zapach traw, wody, ogniska, pojawiają się może mniej klarowne barwy, ale to wszystko zapamiętane obrazy dzieciństwa i wielkiego wpływu głębokiej duchowości artysty.

Ciekawie na temat Janusza Lewandowskiego zabrał głos Michael Francis Gibson, amerykański pisarz, krytyk, historyk sztuki, znany z ekscytywującej recenzji ubiegłorocznego laureata nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego, Janusza Majewskiego i jego filmu „Angelus”. Odnosił się do twórczości polskiego malarza, wskazując na to, że jego malarstwo nie ma nic wspólnego z dziełami Jacka Malczewskiego, ale ujawnia pewne zbieżne fakty. Proces ich tworzenia ma miejsce w tym samym kraju, kraju z tą samą historią, w tych samych krajobrazach. Artyści stosują tę samą narrację, zadają te same pytania i dotykają tych samych problemów egzystencjalnych. Lewandowski urodził się w osiem lat po śmierci Malczewskiego, ale jak stwierdza Gibson, kontynuuje bezwiednie coś co możemy określić jako nawiązanie pewnej ciągłości z twórczością wielkiego polskiego malarza, przy dalece zachowanej odrębności talentu, czy to może fenomen pochodzenia?

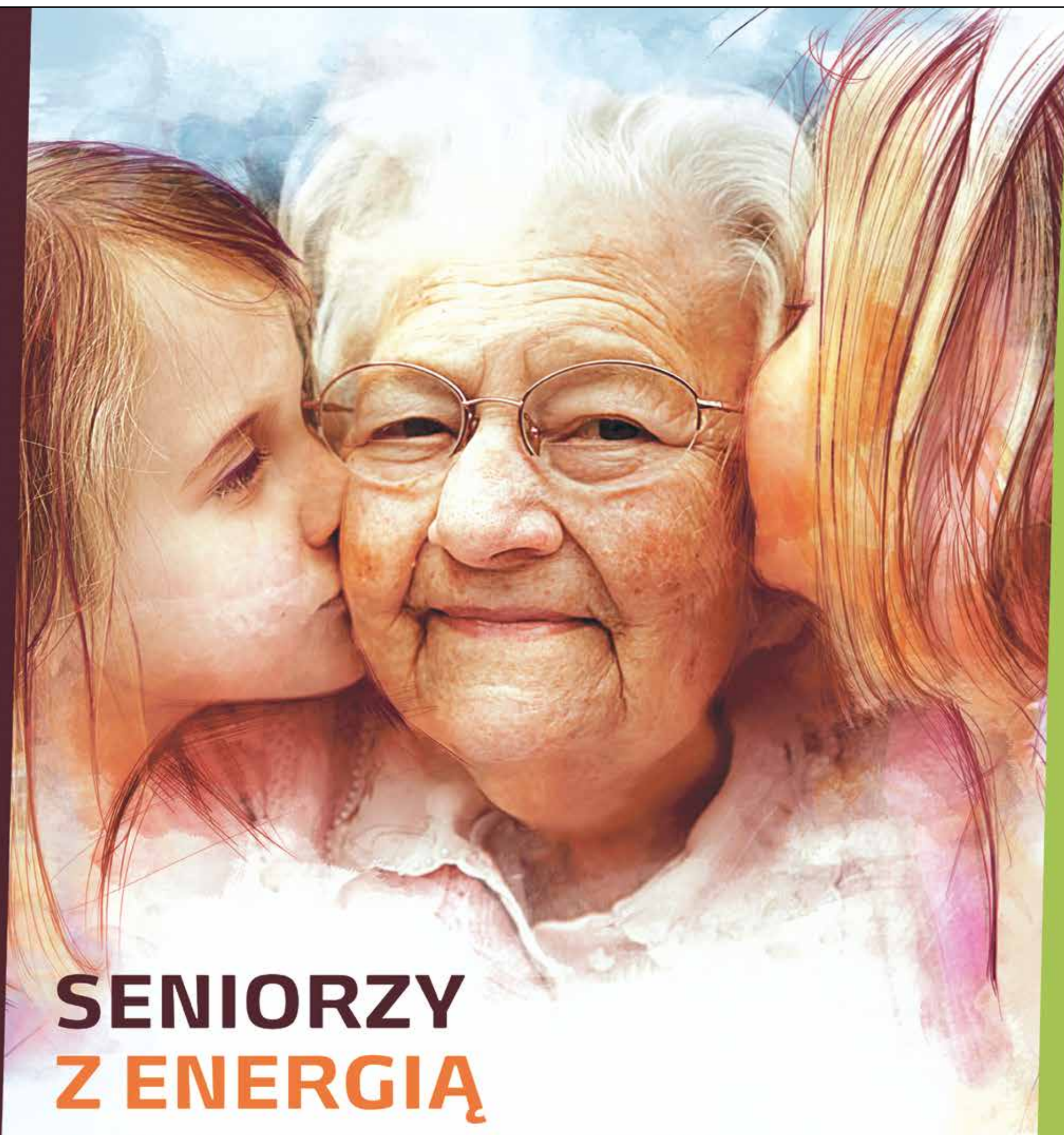
Stanisław Seyfried



Janusz Lewandowski, Porwanie Europy, 2001, olej na płótnie



Janusz Lewandowski, Walka Jakuba z Aniołem, 2012, olej na płótnie



SENIORZY Z ENERGIA

Zachowaj energię na to, co ważne

Ile lat ma młodość? Tyle ile w niej szczerego uśmiechu, ciepłych słów i dobrej energii. Młodość, to skarb, który odnaleźć można w każdym wieku. Bądź aktywny, spełniaj swoje marzenia i zadbaj o najbliższych. Nie trać czasu na sprawy, w których możemy Cię wyręczyć.

Energa – z myślą o Tobie!

seniorzyenerga.pl



Energa

Trzeba w końcu zacząć wygrywać

W sobotę o godz. 20.30 Lechia podejmie na Stadionie Energa lidera tabeli, Lecha Poznań. Czy coraz częściej pojawiające się symptomy dobrej gry pozwolą gdańszczanom zdobyć punkty na własnym terenie?

Lech to tak naprawdę jedyny zespół z zeszłosezonnego peletonu bijącego się o tytuł mistrzowski, który utrzymał względnie wysoką formę. Nie da się ukryć, że w obecnych rozgrywkach niemal wszystkie kluby są dalekie od swojej najlepszej dyspozycji, jednak poznaniakom udało się stracić najmniej z prezentowanej jakości. To pozwala im okupować pierwsze miejsce i raczej spokojnie patrzeć w przy-

szłość. Choć rok temu sytuacja wyglądała podobnie. Tyle że liderem była Lechia z niemal identyczną przewagą nad Legią i Lechem, jaką ma obecnie „Kolejorz” nad białozielonymi i legionistami. Jak się to wszystko skończyło, widzieliśmy.

Zatem nie można chować głowy w piasek, tylko wziąć się za siebie i w końcu zacząć wygrywać. Bo to, że lechiści zaczynają lepiej wyglądać na boisku, nie oznacza, że przy-

będzie im od tego punktów. Przykład tego widzieliśmy w ostatniej kolejce przy Łazienkowskiej. Po straconej bramce Lechia zaczęła dominować na boisku, jednak nie potrafiła przekuć tego na bramki. Skuteczność kuleje, ale też jest to pokłosie bardzo przeciętnych skrzydeł. Słynący z ich siły gdańszczanie, są ich obecnie pozbawieni z powodu kontuzji Peszki i Haraslina. Ich zastępcy nie są w stanie dać tyle jakości, bo to po prostu inaczej predestynowani zawodnicy.

W sobotę Adam Owen również nie będzie miał łatwego przy ustalaniu składu, bo poza wspomnianą dwójką, z gry wypadli jeszcze Wawrzyniak (kontuzja) i Łukasik (czwarta żółta kartka).

W związku z tym znów trzeba będzie wiele rzeczy poprzestawiać. Najprawdopodobniej do pierwszej jedenastki powróci Krasić, który nawet bez formy wydaje się najlepszą opcją za Łukasika. Na lewej obronie zobaczymy Lewandowskiego, a w roli wahałowego? No właśnie, nie ma kim zagrać. Być może trzeba będzie ustawić inne rozwiązanie taktyczne, które nie będzie wymagało takiej pozycji.

Wydaje się, że na mecz z Lechem Walińczyk nie powinien kalkulować i posłać do boju najbardziej ofensywną jedenastkę jaka jest możliwa. Dać szansę Lipskiemu, może komuś z dwójki Kuświk-Arak, postawić od początku na Oliveirę. Wszystko

po to, aby zwiększyć swoje szanse na zdobywanie bramek. Poza tym, im piłka dalej od bramki Kuciaka, tym lepiej, bo obronę białozieloni mają wręcz kabaretową. Nie stanowi ona monolitu, a Augustyn z Nalepą są czasem tak elektryczni, że mogliby zapewnić prąd całemu miastu na kilka dni. Biorąc pod uwagę jak szybcy i mocni z przodu są poznaniacy, opcja ofensywna wydaje się jedyną słuszną. Im rzadziej da się Lechowi być na połowie gdańszczan, tym lepiej.

Lechia tego mecz nie może przegrać. Musi go wygrać. W najgorszym wypadku zremisować. Bo to, że czołówka uciekła, wiadomo. Można ją dogonić tylko serią zwycięstw. Ale najgorsze jest

to, że zaczyna odskakiwać ósemka. A to już katastrofa. Oczywiście, powodów tego stanu rzeczy trzeba szukać u góry. Bo to ona zdecydowała o tym, że odda najważniejsze ogniwa drużyny. Mimo wszystko jednak to wciąż dość mocny personalnie skład i można z niego wyciągnąć dużo więcej. Piłkarze też pokazują, że stać ich na dobrą grę. Potrzebują jednak zwycięstw, aby maszyna ruszyła. Bez tego znów okażą się największymi przegranymi sezonu i to już na jego półmetku.

goch

Dobra runda MH Automatyka

MH Autoamtyka po pierwszej rundzie PHL zajmuje szóste miejsce. Po wygranej z TMH Polonią Bytom 7:4 (1:0, 3:1, 3:3) gdańszczanie przegrali w hali Olivia z mistrzem Polski Comarch Cracovią 2:5 (0:1, 1:2, 1:2). W piątek białoniebiescy podejmą Tatryski Podhale (18.30), a potem zagrają dwa razy na wyjeździe - w niedzielę w Opolu z Orlikiem, a w poniedziałek z SMS U20 Katowice.

Hokeiści MH Automatyka po pierwszej rundzie Polskiej Hokej Ligi zajmują dobre szóste miejsce. Udany dla gdańszczan był koniec rundy. W ciągu 4 dni białoniebiescy zdobyli 8 punktów. Szczególnie cenne było zwycięstwo po rzutach karnych w Tychach. Wygrana z Polonią Bytom w minioną niedzielę była czwartą z rzędu. Zwycięską passę gdańszczan przerwali dopiero mistrzowie Polski z Comarch Cracovii, którzy wygrali we wtorek w hali Olivia. Spotkanie z krakowianami od pierwszej minuty spotkanie było wyrównane. Było sporo twardej walki, ale bez sytuacji bramkowych. W 13 minucie składną akcję przeprowadzili krakowianie. Damian Słaboń podał do Damiana Kapicy, który umieścił krążek w gdańskiej bramce. Początek drugiej tercji należał do gdańszczan. W 25 minucie białoniebiescy do krążka wystrzelonego z gdańskiej tercji dopadł wychodzący

z ławki kar Szymon Marzec, który wyprzedził krakowskiego bramkarza i delikatnie trącając krążek skierował go do bramki "Pasów". Gdańszczanie przeważali, ale bramkę zdobyli goście. W 30 minucie gdy MH Automatyka grała w przewadze kontrę krakowian sfinalizował Maciej Urbanowicz, który w sytuacji sam na sam nie dał szans Tomaszowi Witkowskiemu. W 34 minucie po raz kolejny znakomita akcja Kapicy i było 1:3. Kolejne mocne uderzenie goście zadali na początku trzeciej tercji. W ciągu 34 sekund Cracovia zdobyła 2 bramki. Najpierw w okresie gry w przewadze po raz trzeci na listę strzelców wpisał się Kapica, a po chwili na 5:1 podwyższył Petr Sinagl. Gdańszczan było stać tylko na jedno trafienie, którego autorem był Michail Samusienko.

W piątek gdańszczanie zagrają trzeci mecz z rzędu w hali Olivia. Rywalem białoniebieskich będzie

Niedziela

MH Automatyka - TMH Polonia Bytom 7:4 (1:0, 3:1, 3:3)

Bramki: 1:0 Steber (15), 1:1 Danieluk (27), 2:1 Kantor (30), 3:1 Polodna (32), 4:1 Różycki (40), 4:2 Stoklasa (47), 4:3 Krzemień (50), 5:3 Steber (51), 6:3 Strużyk (52), 6:4 Kozłowski (54), 7:4 Polodna (55)

MH Automatyka: Witkowski - Bilčík, Maciejewski; Steber, Polodna, Skutchan - Lehmann, Wachowski; Vítek, Stasiewicz, Samusienko - Kantor, Wysocki; Strużyk, Rompkowski, Szczerbakow - Dolny, Wrycza; Pesta, Różycki, Marzec.

Wtorek

MH Automatyka - Comarch Cracovia 2:5 (0:1, 1:2, 1:2)

Bramki: 0:1 Kapica (13, 4 na 4), 1:1 Marzec (25), 1:2 Urbanowicz (30, 4 na 5), 1:3 Kapica (34), 1:4 Kapica (42, 5 na 4), 1:5 Sinagl (42), 2:5 Samusienko (53)

MH Automatyka: Witkowski - Bilčík, Maciejewski; Vítek, Stasiewicz, Samusienko - Lehmann, Wachowski; Steber, Polodna, Skutchan - Kantor, Wysocki; Strużyk, Rompkowski, Szczerbakow - Pesta, Dolny; Wrycza, Gierasymienko, Marzec.

ekipa Tetryski Podhale, która w tabeli plasuje się tuż przed gdańszczanami. W niedzielę i poniedziałek gdańszczanie zagrają na wyjeździe z Orlikiem Opole i SMS U20 Katowice. Jest

duża szansa na komplet punktów w tych trzech meczach co pozwoliłoby się umocnić w górnej części tabeli

Tomasz Łunkiewicz

1. GKS Tychy	11	30	
2. Comarch Cracovia	10	25	
3. JKH GKS Jastrzębie	10	21	
4. TAURON KH GKS Katowice	10	21	
5. Tatryski Podhale	10	18	
6. MH AUTOMATYKA	10	15	
7. KS Unia Oświęcim	10	12	
8. PGE Orlik Opole	10	11	
9. ANTEO Naprzód Janów	10	8	
10. TMH Polonia Bytom	10	7	
11. SMS U20 PZHL Katowice	11	0	

Odsłonięto mural Puszkarza

17 października na budynku przy ul. Warneńskiej 12 na Morenie odsłonięto mural z wizerunkiem Zdzisława Puszkarza.



Zdzisław Puszkarz (ur. 18 lutego 1950 w Gdańsku) to jedna z legend Lechii Gdańsk. Puszkarz, popularnie nazywany Dzikim, nigdy nie opuścił Wybrzeża. W barwach Lechii rozegrał 323 mecze, zdobywając 56 bramek. Czterokrotnie był wybierany najlepszym piłkarzem Wybrzeża (1972, 1975, 1978, 1982). Zagrał jeden mecz w pierwszej reprezentacji Polski.

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2011).

Fundusze na mural zebrano w akcji crowdfundingowej zorganizowanej na portalu

Fans4Club. Mural wykonali kibice ze Stowarzyszenia Lwy Północy.

**FIRMA ODZIEŻOWA
ZATRUDNI**

**panie do szycia
odzieży damskiej**

**58 343-10-49
praca@taranko.com**

Drużyna Energii wchodzi do gry

17 października rozpoczęła się rekrutacja do Drużyny Energii – programu sportowo-edukacyjnego skierowanego do uczniów klas VI-VII ze szkoły podstawowej, którego partnerami są Grupa Energa i New Balance. Drużyna Energii to projekt sportowo-edukacyjny, łączący aktywność fizyczną z aktywnością online. Zgłoszenia będą przyjmowane do 13 listopada.

Drużyna Energii to ogólnopolski program sportowo-edukacyjny, skierowany do uczniów klas VI i VII szkół podstawowych. Główny cel to zachęcenie młodych ludzi do aktywności fizycznej, zmiana nawyków żywieniowych i stworzenie nowego formatu wydarzenia sportowego.

- Zdecydowaliśmy się wesprzeć ten projekt, bo jak żaden inny zachęca dzieci i młodzież do aktywności fizycznej, jednocześnie wykorzystując możliwości nowoczesnej technologii - powiedział **Daniel Obajtek**, Prezes Zarządu Energa SA. - W dobie rozwoju technologicznego nie możemy obrażać się na to, że nasze dzieci chcą z tych nowinek korzystać. Jednocześnie musimy pamiętać, że aktywność fizyczna jest naturalną potrzebą każdego dziecka od najmłodszych lat, więc my, dorośli, powinniśmy o ten rozwój dbać. Chcemy, aby projekt Drużyna Energii był przede wszystkim wspaniałą zabawą i stał się ulubionym programem polskich dzieci.

- Jedną z misji naszej firmy jest edukacja najmłodszych w zakresie aktywności fizycznej, ale też dbanie o prawidłową dietę, właściwe nawadnianie i odżywianie. Dlatego wartością dodaną projektu Drużyna Energii z pewnością będzie możliwość edukacji dzieci również w tym zakresie. Dodatkowo wyjątkowi Ambasadory oraz dedykowane stroje sportowe z pewnością spodobać się młodzieży - dodał **Robert Leszczyński**, Dyrektor marketingu sportowego New Balance.

Pomóc w zachęceniu dzieci do aktywności fizycznej mają czterej ambasadory projektu: Krzysztof Golonka - najpopularniejszy sportowy Youtuber w Polsce, Mistrz Świata Trików Piłkarskich i finalista programu „Mam Talent”; Krzysztof Ignaczak - były reprezentant Polski w siatkówce, grający na pozycji libero – mistrz świata, Europy i sześciokrotny mistrz Polski, a także zwycięzca Ligi Światowej; Marek Citko - były piłkarz występujący na pozycji napastnika, zdobywca bramki dla polskiej reprezentacji na legendarnym stadionie Wembley, sportowiec roku 1996 w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”; Bartosz Ignacik - dziennikarz sportowy i komentator, współtwórca i prowadzący popularnego programu „Turbokozak”



w NC+.

Pierwsza edycja Drużyny Energii obejmie zmagania piłkarskie oraz siatkarskie. Uczestnicy turnieju przez pięć miesięcy, od grudnia do kwietnia, będą zachęceni do podejmowania sportowych wyzwań.

- Mamy nadzieję, że do programu zgłoszą się wszystkie dzieci i wszystkie się zaktywizują - powiedziała **Anna Ziobroń**, dyrektor departa-

mentu marketingu i komunikacji Energa SA. - Nasz wcześniejszy projekt "Świeć się" pokazał, że mniejsze ośrodki są bardziej zmotywowane, żeby działać i na to liczymy. Liczymy, że te małe ośrodki pokażą tym dużym że można dużo zrobić, że dzieci mogą się zebrać, zaktywizować i osiągnąć bardzo dużo w tym projekcie. Ten projekt będzie się rozwijał. Mam nadzieję, że w tym roku wezmą

w nim udział małe ośrodki, a w przyszłym myślimy, że wezmą wszystkie. Mamy nadzieję, że połączymy aktywność fizyczną ze zdrowym trybem życia i nowoczesną technologią, bo dzieciaki będą zmotywowane do tego żeby coś zrobić, później to nakręcić, a później jeszcze wypromować to co zrobili. W tym będą musiały im pomóc social media. Ten program oprócz sprawno-

ści fizycznej będzie rozwijał również kreatywność i dzieci oprócz rozwijania swoich pasji zdobędą nowe umiejętności.

Projekt składa się z czterech etapów:

I ETAP - ZGŁOSZENIE

Nauczyciel lub dyrektor zgłasza szkołę do Drużyny Energii, wypełniając formularz na stronie DruzynaEnergii.pl. Uczniowie nagrywają maksymalnie 120-sekundo-



wy materiał wideo, w którym pokazują sportowy charakter swojej szkoły.

Termin zgłoszeń mija 13 listopada.

II ETAP - KWALIFIKACJE

100 szkół z najciekawszymi zgłoszeniami otrzyma zestaw strojów sportowych New Balance i dołączy do Drużyny Energii. Wszystkie stroje zostaną rozdysponowane do końca listopada 2017 r.

III ETAP - RYWALIZACJA

Na stronie internetowej www.DruzynaEnergii.pl raz w tygodniu ambasadory opublikują film z ćwiczeniami, które uczniowie będą musieli powtórzyć. Za każde wideo z zadaniem „odrobionym” przez młodzież szkoła otrzyma punkty, a najbardziej aktywne placówki – zostaną finalistami projektu.

Do szkół finalistów w każdym miesiącu przyjdzie drużyna ambasadorów i przeprowadzi wyjątkowy konkurs; punktowana będzie precyzja, powtarzalność i technika.

IV ETAP - FINAL

Wielki finał, w którym będą rywalizować najlepsze szkoły Drużyny Energii

Reprezentacje trzech najlepszych szkół zmierzą się w bezpośredniej rywalizacji o miano najlepszej Drużyny Energii.

Na finalistów Drużyny Energii czeka konkurs oparty o formułę znaną z programu „Turbokozak” emitowanego w NC+. Konkurs polega na łączeniu umiejętności piłkarskich takich, jak: celność, koordynacja i umiejętności techniczne z dobrą zabawą. Program każdorazowo publikowany będzie w internecie, a jego fragmenty także w telewizyjnym programie „Turbokozak” w NC+.

Dla trzech najlepszych szkół nagrodą będzie wyposażenie sali gimnastycznej. Organizatorzy przewidzieli też wyróżnienia indywidualne.

Partnerami projektu są Grupa Energa i New Balance, a Patronat Honorowy sprawuje Instytut Matki i Dziecka.

Tomasz Łunkiewicz





Sport szkolny z Energą

Futsalowa licealiada

W rozgrywkach futsalu w ramach Licealiady na placu boju zostały 4 z 25 drużyn, które zgłosiły się do rywalizacji. W poniedziałek, 23 października, XX LO, VIII LO, XV LO i XIX LO powalczą o mistrzostwo Gdańska.

Do rywalizacji w futsalu zgłosiło się 25 szkół ponadgimnazjalnych. W pierwszym

etapie drużyny rywalizowały w ośmiu grupach, w których grano systemem każdy z każ-

dym. Po dwie najlepsze drużyny przechodziły do fazy pucharowej. W meczach 1/16 spotkali się zwycięzcy grup z zespołami, które zajęły drugie miejsca. We wszystkich ośmiu meczach lepsze okazały się drużyny, które wygrywały rywalizację grupową. W trzech z czterech ćwierćfinałów mecze kończyły się pewnymi wygranymi. Wy-

sokie zwycięstwa odniosły XX LO, VIII LO i XV LO. Najbardziej zacięta była rywalizacja pomiędzy XIX LO i ZSE. W regulaminowym czasie gry było 1:1. W karnych lepsi okazali się uczniowie "dziewiętnastki".

Finałowy turniej zostanie rozegrany w poniedziałek 23 października w sali XX LO na Morenie. W meczach pół-

finałowych zmierzą się XIX LO z XX LO i VIII LO z XV LO.

Wyniki spotkań 1/16

ZSE - IV LO 13:1

XIX LO - SOiO 3:1

XX LO - GLA 6:1

VIII LO - I LO 6:1

ZSS - OSS 3:2

ZSM - CKZiU 1 6:1

XV - ZSGH 5:2

CKZiU 2 - PSB 2:2 (karne

3:2)

Wyniki spotkań ćwierćfinałowych

XX LO - ZSS 8:1

VIII LO - CKZiU 2 8:2

ZSM - XV LO 0:7

XIX LO - ZSE 1:1 (karne 2:1)

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Wojciech
Czubaszek**



Zaproszenie na Halowe Lekkoatletyczne Mistrzostwa Szkół Miasta Gdańska

Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego zaprasza reprezentacje szkół podstawowych z klas III-IV, V-VI, VII oraz gimnazjów z klas II na Halowe Lekkoatletyczne Mistrzostwa Szkół Miasta Gdańska.

Zawody odbędą się na Hali Lekkoatletycznej AWFIS w Gdańsku Oliwie przy ul. K. Górskiego 1 w dniu 18.11 (sobota) o godzinie 12:45.

Osobna klasyfikacja dla dziewcząt i chłopców:

Rywalizacja będzie się toczyć w trzech kategoriach wiekowych

1. SP - klasy III-IV,

2. SP - klasy V-VI,

3. SP - klasy VII i Gimn. - klasy II.

szkoły podstawowe:

- bieg na 60 m dziewcząt i chłopców,

- bieg na 600 m dziewcząt,

- bieg 1000m chłopców

- skok w dal dziewcząt i chłopców,

gimnazja:

- bieg na 60 m dziewcząt

i chłopców,

- bieg na 600 m dziewcząt,

- skok w dal dziewcząt

i chłopców,

- bieg na 1000 m chłopców

Medale dla najlepszych zawodników.

Zgłoszenie udziału zawodników należy dokonać na obowiązującym druku ZGŁOSZENIA (do pobrania stronie gokf.gda.pl) z podaniem daty urodzenia oraz informacji w jakiej konkurencji bierze udział. Zgłoszenia należy przesłać mailowo na adres: adrianczwojda@wp.pl do dnia 31.10.2017r. (wtorek). Informacji dotyczących zawodów udziela Adrian Czwojda tel. 784-047-083.

**fot. Wojciech
Czubaszek**

